



Bruk-Bet Termalica Kraków z awansem do finałów Ligi Mistrzów - świetny występ w Barcelonie

2026-03-16

Drugi etap kwalifikacji Ligi Mistrzów EGCA 2026 w goalballu odbył się w Barcelonie, gdzie gospodarzem turnieju był klub ONCE Catalunya. Przez trzy dni osiem drużyn klubowych Europy rywalizowało o trzy miejsca premiowane awansem do finałowego turnieju w Berlinie.

Wśród nich znalazła się drużyna Bruk-Bet Termalica Kraków, która po bardzo dobrym występie zajęła drugie miejsce w całych zawodach i zapewniła sobie udział w wielkim finale rozgrywek. Turniej w Barcelonie stał na bardzo wysokim poziomie organizacyjnym. Gospodarze z ONCE Catalunya przygotowali znakomite warunki do rywalizacji, a atmosfera na trybunach – tworzona przez kibiców, wolontariuszy oraz rodziny zawodników – dodawała wydarzeniu wyjątkowego charakteru.

Wymagająca faza grupowa

Krakowianie rywalizowali w grupie B z zespołami Aarhus Goalball (Dania), Northern Allstars (Wielka Brytania) oraz Sporting CP (Portugalia). Już pierwszy mecz pokazał, że turniej będzie niezwykle wymagający – polska drużyna przegrała minimalnie z Aarhus 7:8.

– „Wiedzieliśmy, że trafiliśmy do bardzo mocnej grupy. Ten pierwszy mecz był dla nas ważną lekcją, ale jednocześnie pokazał, że możemy rywalizować z każdym zespołem w Europie” – podkreślał trener Piotr Nieszczyński.

W drugim spotkaniu Termalica zaprezentowała swoją siłę ofensywną, pokonując Northern Allstars 15:9. W znakomitej dyspozycji był Marcin Czerwiński, który zdobył aż 13 bramek, praktycznie samodzielnie prowadząc zespół do zwycięstwa.

– „Czułem, że drużyna potrzebuje ode mnie zdecydowanej gry w ataku. Koledzy świetnie pracowali w obronie i przygotowywali mi dobre sytuacje do rzutów” – mówił po meczu najlepszy strzelec zespołu.

Trzecie spotkanie fazy grupowej przeciwko Sporting CP było bardzo wyrównane i wymagające fizycznie. Portugalczycy postawili trudne warunki, jednak krakowianie dzięki skutecznej grze w obronie i konsekwentnym atakom przechyliili szalę zwycięstwa na swoją stronę. Wygrana zapewniła



drużynie drugie miejsce w grupie i awans do ćwierćfinału.

Środkowy zespołu Szymon Tyburski podkreślał, jak trudna była rywalizacja w tej fazie turnieju:

– „Każdy mecz w naszej grupie był walką do ostatniej akcji. Różnice między drużynami były minimalne i jeden błąd mógł zdecydować o wyniku. To był bardzo wymagający turniej zarówno fizycznie, jak i mentalnie.”

Pewny ćwierćfinał

W ćwierćfinale Bruk-Bet Termalica zmierzyła się z fińskim zespołem Näpäjä. Mimo ambitnej postawy rywali to polski zespół kontrolował przebieg spotkania, wygrywając dzięki skutecznej ofensywie.

Sześć bramek zdobył ponownie Marcin Czerwiński, który przez cały turniej utrzymywał bardzo wysoką formę strzelecką.

Kapitan drużyny Bartłomiej Nieszczyński podkreślał po meczu znaczenie zespołowej pracy:

– „Goalball to sport drużynowy w najczystszej postaci. Marcin zdobywał bramki, ale każdy z nas dołożył swoją cegiełkę – od obrony po komunikację na boisku.”

Wielki półfinał z Rostockiem

Jednym z najbardziej emocjonujących spotkań turnieju był półfinał, w którym Termalica zmierzyła się z niemieckim RGC Hansa Rostock – jedną z najbardziej ofensywnych drużyn w Europie.

Pierwsza połowa zakończyła się remisem 4:4, a obie drużyny wymieniały się bramkami w zaciętej walce taktycznej. Po przerwie krakowianie zaczęli jednak przejmować inicjatywę i ostatecznie wygrali 8:6, zapewniając sobie miejsce w finale oraz kwalifikację do turnieju finałowego w Berlinie.

– „To był jeden z najlepszych meczów naszej drużyny w ostatnich latach. Zachowaliśmy spokój w kluczowych momentach i potrafiliśmy wykorzystać swoje szanse” – oceniał trener Piotr Nieszczyński.



**Magiczny
Kraków**

Finał z Aarhus

W meczu o złoto Bruk-Bet Termalica ponownie spotkała się z duńskim Aarhus Goalball, które wcześniej pokonało Polaków w fazie grupowej. Tym razem Duńczycy ponownie okazali się bardzo skuteczni i sięgnęli po zwycięstwo w turnieju kwalifikacyjnym.

Mimo porażki w finale krakowski zespół mógł być bardzo zadowolony ze swojego występu.

- „Drugie miejsce w tak silnym turnieju to ogromny sukces. Najważniejsze jest jednak to, że osiągnęliśmy nasz główny cel – awans do finałów Ligi Mistrzów w Berlinie” – podsumował kapitan Bartłomiej Nieszczyński.

Czerwiński królem strzelców

Indywidualnie wielkie zawody rozegrał Marcin Czerwiński, który zdobył aż 45 bramek, zostając najlepszym strzelcem turnieju kwalifikacyjnego.

- „Cieszę się z tego wyróżnienia, ale dla mnie najważniejszy jest wynik drużyny. Jedziemy do Berlina i tam chcemy pokazać jeszcze lepszą grę” – podkreślił zawodnik Termaliki.

Cel: Berlin

Drugie miejsce w Barcelonie oznacza, że Bruk-Bet Termalica Kraków znalazła się w gronie najlepszych klubów Europy i powalczy o trofeum w finałowym turnieju Ligi Mistrzów EGCA w Berlinie (wrzesień 2026)..

- „Pokazaliśmy, że polski goalball może rywalizować z najlepszymi. Przed nami jeszcze dużo pracy, ale wierzę, że w Berlinie możemy sprawić niespodziankę” – zakończył trener Piotr Nieszczyński.

Dla krakowskiej drużyny występ w Barcelonie był nie tylko sukcesem sportowym, ale także potwierdzeniem jej rosnącej pozycji na europejskiej scenie goalballa.